

**Sygn. akt:** I C 574/10

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**L., dnia 14 listopada 2011 r.**

**Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny** w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Łukasz Solecki**

**Protokolant:** Justyna Łazińska

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2011 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa S. B.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. oraz (...) Asekuracji T.U. S.A. w W.

#### ***o zapłatę***

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki, S. B. na rzecz strony pozwanej, Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. kwotę 94 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 574/10

## UZASADNIENIE

Powódka S. B. domagała się uznania, że roszczenie o zapłatę odszkodowania z tytułu szkody na osobie jest usprawiedliwione w zasadzie i wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. na jej rzecz kwoty 208 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia.

W uzasadnieniu pozwu podała, że w dniu 09.08.2009 r. około godz. 18.00 przechodząc przez kładkę na terenie stawu rybnego w miejscowości O. wpadła do wody, doznając złamania kości udowej prawej. Wskazała także, iż przyczyną wypadku było załamanie drewnianych elementów konstrukcji przejścia – kładki. Argumentowała nadto, że teren stawu rybnego jest własnością K. D., który prowadząc komercyjne łowisko, nie zawarł umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC rolników w związku z czym obowiązany podmiotem do odszkodowania jest Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w W.. Zdaniem powódki, strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki powyższego wypadku, gdyż właściciel stawu rybnego nie zapewnił bezpieczeństwa osobom przebywającym na terenie stawu, bowiem urządzenie wodne było niesprawne funkcjonalnie, co stanowi wprost naruszenie art. 64 Prawa wodnego.

Strona pozwana Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że poniesienie odpowiedzialności odszkodowawczej przez pozwany fundusz uzależnione jest od braku obowiązkowego ubezpieczenia OC rolników przez właściciela stawu rybnego oraz ustalenia okoliczności wypadku wskazujących na to, że jest on odpowiedzialny za powstanie szkody, co nie zostało wykazane.

W związku z tym, że w trakcie procesu okazało się, iż właściciel stawu rybnego K. D. posiadał w chwili wypadku powódki wykupioną polisę obowiązkowego ubezpieczenia OC rolników w (...) S.A. w W., na wniosek pozwanego funduszu, na mocy postanowienia Sądu z dnia 28 lipca 2011 r. powyższe towarzystwo ubezpieczeń zostało wezwane do wzięcia udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej.

Strona pozwana (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wskazała, że powódka w żaden sposób nie wykazała winy właściciela stawu rybnego, co stanowiłoby przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej. Zakwestionowała nadto zasadność zwrotu kosztów za leki i kosztów zniszczonej odzieży.

Powódka na rozprawie w dniu 3 października 2011 r. wniosła o zasądzenie kwoty 458 zł, na którą składały się: kwota 250 zł z tytułu zniszczonej w wypadku odzieży oraz kwota 208 zł tytułem kosztów zakupu lekarstw. Natomiast strona pozwana Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. wniosła o oddalenie powództwa.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 09.08.2009 r. powódka S. B. wraz z trojgiem znajomych wybrała się nad staw rybny znajdujący się w pobliżu miejscowości O.. Powyższy staw rybny należy do K. D., który komercyjnie udostępnia teren łowiska dla celów wędkowania i zakupu złowionych ryb.

Na terenie tego stawu znajdują się groble stawowe udostępniane osobom wędkującym oraz płuczka, w której przechowywane są ryby, przy płuczce położona była żerdź w celu uniemożliwienia przeskakiwania rybom. W pobliżu płuczki usytuowane są zastawki służące regulowaniu poziomu wody. Z. odprowadzającym wodę znajduje się płot, natomiast za ogrodzeniem usytuowana jest posesja należąca do K. D., gdzie trzyma on zwierzęta.

Powódka przebywała wraz z trojgiem znajomych na terenie tego stawu rybnego w celu wędkowania od godziny 8.00. Około godz. 17.00 powódka, przechadzając się po terenie stawu rybnego, upadła w pobliżu płuczki i zastawki, doznając złamania uda prawego. Następnie została przewieziona karetką pogotowia ratunkowego do Szpitala w L.. W dniu 12.09.2010 r. powódka nabyła leki za kwotę 202,60 zł.

dowód: kserokopia karty zlecenia wyjazdu pogotowia ratunkowego k 5

wypis rejestru gruntów o niepełnej treści k 6

kserokopia karty informacyjnej z leczenia szpitalnego powódki k 7

faktura VAT nr (...) z dnia 12.09.2010 r. k 9

protokół z wizji lokalnej k 116 – 117

zeznania świadków: D. B. k 53

R. Z. k 53 – 54

K. D. k 54

Powódka zgłosiła szkodę powstałą w dniu 09.08.2009 r. (...) S.A., który w piśmie z dnia 18.05.2010 r. powiadomił ją, że brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności za skutki zdarzenia z ubezpieczenia OC rolnika, gdyż z wyjaśnień złożonych przez K. D. wynika, że nie jest on właścicielem stawu rybnego w O..

dowód: kserokopia pisma (...) z dnia 18.05.2010 r. k 8

K. D. w chwili wypadku, któremu uległa powódka miał wykupioną polisę OC rolników w (...) S.A. w W..

dowód: kserokopia polisy obowiązkowego ubezpieczenia rolników k 76

zeznania świadka K. D. k 54

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powódka domagała się uznania swojego roszczenia odszkodowawczego za usprawiedliwione w zasadzie wobec strony pozwanej Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W., a także zasądzenia odszkodowania w łącznej kwocie 458 zł w związku z wypadkiem, któremu uległa w dniu 09.08.2009 r. na terenie stawu rybnego należącego do K. D..

Zgodnie z art. 318§1 k.p.c. Sąd jest uprawniony do wydania wyroku wstępnego uznającego za usprawiedliwione roszczenie co do zasady, niemniej jednak zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powódki w ogóle zarówno pozwanego funduszu, jak i strony pozwanej (...) S.A. w W..

Na wstępie należy wskazać, iż mimo tego, że K. D. był ubezpieczony w zakresie OC rolników w (...) S.A. w W., to legitymowanym biernie w niniejszej sprawie jest również Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W.. Powódka uprawniona jest do dochodzenia świadczeń odszkodowawczych od pozwanego funduszu na podstawie art. 14 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych. Zgodnie z powyższym przepisem jeżeli zakład ubezpieczeń nie ustali ważności umowy ubezpieczenia obowiązkowego m.in. rolników osoby odpowiedzialnej za szkodę, właściwy do wypłaty odszkodowania jest Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny. Natomiast w przypadku ustalenia przez Fundusz odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, wówczas Ubezpieczeniowy fundusz Gwarancyjny dochodzi od tego zakładu zwrotu wypłaconego odszkodowania. W związku z tym, że powódka zgłosiła swoje roszczenie z tytułu szkody doznanej w dniu 09.08.2009 r. (...) S.A., który nie ustalił ważności umowy obowiązkowego ubezpieczenia rolnika, to powódka była uprawniona skierować swoje roszczenia odszkodowawcze bezpośrednio do Ubezpieczeniowego Funduszy Gwarancyjnego.

Natomiast rozpatrując kwestię zasadności roszczenia odszkodowawczego powódki należy mieć na względzie okoliczność, że nie wykazała ona podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, czyli winy rolnika, której wystąpienie statuowałaby powstanie obowiązku naprawienia szkody powódki przez rolnika, a tym samym pozwanego funduszu w zakresie ubezpieczenia OC. Zakres odpowiedzialności pozwanego funduszu w trybie art. 14 ust. 4 cytowanej ustawy ustala się według zasad ogólnych dotyczących Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. Zatem obowiązek odszkodowawczy pozwanego funduszu, na podstawie art. 98 ust. 1 pkt. 3 lit. c ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych – obejmuje zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych za szkody powstałe w mieniu i na osobie, gdy rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie rolnym wyrządzili szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Oznacza to, że niezbędnym warunkiem powstania obowiązku odszkodowawczego po stronie pozwanego funduszu jest istnienie obowiązku naprawienia szkody po stronie rolnika. Natomiast zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na obarczenie K. D. odpowiedzialnością za wypadek powódki. Z zeznań świadków: D. B., R. Z. i K. D. wynika, że w dniu 09.08.2009 r. powódka wraz z trojgiem znajomych przebywała na terenie stawu rybnego prowadzonego przez K. D. w celu wędkowania za opłatą. Nadto podczas pobytu na terenie powyższego stawu rybnego powódka, upadając w okolicy płuczki i zastawki doznała złamania uda prawego. Niemniej jednak z faktu zaistnienia wypadku na terenie stawu rybnego K. D. nie wynika jednoznacznie powstanie po jego stronie obowiązku odszkodowawczego wobec powódki. Przesłanką takiego obowiązku odszkodowawczego, stosownie do

treści art. 415 k.c., byłyby zawinione zachowanie prowadzącego staw rybny, które przejawiałoby się w nieodpowiednim zabezpieczeniu terenu stawu, utrzymywaniu urządzeń i infrastruktury stawu w niewłaściwym stanie, stwarzającym zagrożenie dla zdrowia dla przebywających tam osób. Niemniej jednak w niniejszej sprawie brak jednoznacznych dowodów potwierdzających okoliczności zawinionych zaniedbań K. D., które skutkowały stanem zagrożenia dla powódki i w efekcie stanowiły przyczynę jej wypadku. W tym miejscu należy wskazać, iż ciężar dowodu w zakresie wykazania winy prowadzącego staw rybny, na podstawie art. 6 k.c., spoczywa na powódce jako wywodzącej z tego faktu skutki prawne. Natomiast żaden świadek zeznający w sprawie nie widział chwili wypadku, któremu uległa powódka. Mogła ona przecież upaść wskutek utraty równowagi, potknięcia niezależnego od stanu urządzeń i infrastruktury stawu rybnego. Miarodajnego opisu przebiegu zdarzenia mogłaby udzielić powódka, niemniej jednak nie była ona obecna podczas wizji lokalnej na miejscu zdarzenia, jak również pełnomocnik procesowy powódki nie wniósł o jej przesłuchanie w charakterze strony.

Niezależnie od tego wskazać trzeba, że choć nie było na terenie posesji zakazu wstępu na zastawkę to przecież z doświadczenia życiowego wynika jednoznacznie, że taki zakaz istnieje. Należy bowiem podkreślić, iż K. D. nie wywiesił zakazu wchodzenia na rosnące na posesji drzewa, ale każda osoba wie i zdaje sobie sprawę, iż działanie takie nie jest dozwolone i wiąże się z ryzykiem uszkodzenia ciała. Powódka winna w takim wypadku z uwagi na swój wiek przemyśleć swoje zachowanie a także to czy należy stąpać nogami po desce o szerokości około 30 cm. Z uwagi na brak możliwości przesłuchania powódki -pełnomocnik nie zgłosił takiego żądania a nawet w toku procesu dało się zauważyć, iż przeprowadzenie takiego dowodu może być dla niego niekorzystne, Sąd nie mógł w żaden sposób ustalić co kierowało zachowaniem powódki i dlatego podjęła taką decyzję. Tym samym zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na precyzyjne ustalenie przebiegu wypadku doznanego przez powódkę wobec braku opisu zdarzenia przez powódkę, a co za tym idzie przypisanie prowadzącemu staw rybny winy za zaistnienie wypadku. W związku z tym, że K. D. nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powódki za skutki wypadku z dnia 09.08.2009 r., to obowiązek odszkodowawczy po stronie pozwanego funduszu, jak i towarzystwa ubezpieczeń w zakresie polisy OC rolników również nie powstaje. Dlatego też powództwo wobec pozwanego funduszu, jako bezzasadne, podlegało oddaleniu.

Nieuzasadnione było również roszczenie wobec pozwanego towarzystwa ubezpieczeń, nie tylko z uwagi na brak przesłanek odpowiedzialności cywilnej rolnika wobec powódki za skutki wypadku dnia 09.08.2009 r., lecz również w wyniku bezzasadnego wezwania (...) S.A. w W. do wzięcia udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej w świetle treści art. 14 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych. Pozwany fundusz, wobec ustalenia trakcie procesu zakładu ubezpieczeń, w którym rolnik miał wykupioną polisę OC rolników i tak byłby właściwy do wypłaty odszkodowania w sytuacji ustalenia odpowiedzialności rolnika, a wobec towarzystwa ubezpieczeń przysługiwałoby mu roszczenie regresowe o zwrot wypłaconych świadczeń. Tym samym udział pozwanego towarzystwa ubezpieczeń w sprawie na wniosek pozwanego funduszu był bezzasadny.

Rozstrzygnięcie Sądu w przedmiocie kosztów procesu na rzecz pozwanego funduszu zapadło na podstawie art. 98§1 k.p.c. oraz na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Powódka przegrała proces w całości w związku z czym obowiązana jest do zwrotu stronie pozwanej Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. kosztów procesu w kwocie 94 zł, w tym kwotę 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Natomiast roszczenie pozwanego towarzystwa ubezpieczeń dotyczące zwrotu kosztów procesu od powódki nie zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z art. 194§1 k.p.c. osoba wezwana do udziału w sprawie na wniosek pozwanego może domagać się zwrotu kosztów wyłącznie od pozwanego, jeżeli okaże się, że wniosek był bezzasadny. W związku z tym, że wniosek pozwanego funduszu o przypozwanie (...) S.A. w W., w świetle art. 14 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych, był bezzasadny, to pozwane towarzystwo ubezpieczeń mogło domagać się zwrotu

kosztów wyłącznie od strony pozwanej Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W., a nie od powódki. Jeśli zaś pełnomocnik nie zgłosił takiego żądania Sąd nie mógł wydać rozstrzygnięcia o kosztach w tym przedmiocie.

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w sentencji.